Parkowanie na miejscu dla inwalidów, czyli tzw. parkowanie na kopercie przysługuje wyłącznie osobom z orzeczoną niepełnosprawnością. Każde odstępstwo od tej zasady grozi mandatem i punktami karnymi, ale przede wszystkim jest bardzo niestosowne.

Parkowanie na kopercie jest dozwolone dla osób niepełnosprawnych, ale także dla tych kierowców, które przewożą inwalidów. W obu przypadkach wymagana jest specjalna karta parkingowa wydana na nazwisko osoby niepełnosprawnej, która uprawnia do stawiania pojazdu na takim miejscu. W momencie pozostawienia samochodu na kopercie karta powinna być umieszczona w widoczny sposób na desce rozdzielczej za przednią szybą auta. W przeciwnym wypadku kierowca powinien liczyć się z mandatem, punktami karnymi, a nawet z odholowaniem pojazdu.

Istnieje kilka sposobów oznakowania miejsc dla inwalidów. Podstawą jest oczywiście oznakowanie poziome, czyli znaki i symbole namalowane na jezdni:

– znak P-18 – białe linie wyznaczające miejsce dla pojazdu,

– znak P-20 – białe linie tworzące „kopertę”,

– znak P-24 – namalowany na jezdni symbol osoby niepełnosprawnej,

– niebieski kolor miejsca parkingowego.

A także oznakowanie pionowe, do którego należy:

– znak D-18a z literą „P” i symbolem „koperty”,

– tabliczka T-29 z symbolem osoby niepełnosprawnej umieszczona pod znakiem D-18a.

Polskie prawo jasno określa sytuacje, w których narażamy się na wystawienie mandatu. Jeśli stawiamy pojazd na miejscu dla niepełnosprawnych bez uprawnień, musimy liczyć się z mandatem w wysokości 500 zł i 5 punktami karnymi.

Mandat za parkowanie na kopercie może także wynosić 800 zł, a kierowca otrzymać nawet 8 punktów karnych, w przypadku bezprawnego posługiwania się specjalną kartą parkingową dla inwalidów.

Wszystko jest niby jasne i czytelne, a jednak wciąż zdarzają się sytuacje, kiedy na miejscach dla pojazdów osób z niepełnosprawnościami spotykamy nieuprawnione pojazdy.